

# Na czterech akordach – Łydka Grubasa

Zespół mój miał metal grać,  
Mieć w nazwie "death" i siarką ziać  
Tego dnia, gdy wzniosłem pięść,  
Wypadła mi odbytu część  
Stój! To wróg! Na drodze buk!  
Jak orła cień wyrznąłem w pień  
Metal poszedł się paść!  
Miałem riff, miałem plan,  
Chciałem zagrać to sam,  
Miała wyjść epopeja dla czorta,  
Lecz pamiętam ten dzień,  
Uderzyłem o pień  
Wyszedł punk na czterech akordach  
Yeah!  
Daniels Jack na klacie łśni,  
Lecz tylko Byk smakuje mi  
I zamiast grać tę durną pieśń  
Pozbierałbym se drobne gdzieś  
Miał być zysk, na pandę pysk,  
Metalu miks dla głupich siks  
Ostał się ino punk  
Miałem riff, miałem plan,  
Chciałem zagrać to sam,  
Miała wyjść epopeja dla czorta,  
Lecz pamiętam ten dzień,  
Uderzyłem o pień  
Wyszedł punk na czterech akordach  
Yeah!  
Miałem riff, miałem plan,  
Chciałem zagrać to sam,  
Miała wyjść epopeja dla czorta,  
Lecz pamiętam ten dzień,  
Uderzyłem o pień  
Wyszedł punk na czterech akordach  
Yeah!  
Na czterech akordach

Akordach

Akordach

Punk! Punk! Punk! Punk! Punk!



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych